

# Nieznani, Nie

Jakie to głupie, gdy mówimy, że się znamy  
I jakie prawdziwe, że nic poza tym nie mamy  
Mija kolejny dzień, a ja wciąż tu jestem  
Jutro odejdę już żegnając się szeptem  
Nie było łatwo zbudzić się ze snu  
Nie będzie łatwo w tragedii rolę grać  
I znowu szukać się wśród głów  
Nie było łatwo zbudzić się ze snu  
Nie będzie łatwo w tragedii rolę grać  
I znowu szukać się  
Nie myśl kochany, że jesteś pępkiem świata  
Wokół którego ja będę się obracać  
I nie licz na to, że padnę na kolana  
I będę cię prosić, bym mogła zostać do rana  
Minęły trzy lata i tysiące słów  
A ty nadal nie wiesz kim jestem  
Minęły trzy lata i tysiące burz  
A ty nadal nie wiesz kim jestem  
Minęły trzy lata, osuszyłam łzy  
Nie wiem kim jesteś ty...